

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **A. N.**

skazanego z art. 171 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2016 r.,  
kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13  
kwietnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu  
Okręgowego w L. z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt IV K (...)

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zasądzić od skazanego koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 28 września 2015 r. (sygn. akt IV KK (...)) A. N. został uznany winnym czynu z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 kwietnia 2016 r. (sygn. akt II AKa (...)).

Od powyższego prawomocnego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. *„art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd II instancji w wystarczającym stopniu zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, a dotyczących naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k. oraz 410*

*k.p.k., polegającej na dowolnej, jednostronnej oraz ukierunkowanej na skazanie A.N. ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przeprowadzonej z uwypukleniem dowodów niekorzystnych dla oskarżonego, przy równoczesnym pominięciu okoliczności, które przemawiają wprost na jego korzyść, bez należytego uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych i przypisania A. N. winy, a w konsekwencji na niesłusznym powieleniu przez Sąd II instancji ustaleń Sądu Okręgowego i utrzymaniu w mocy wyroku skazującego.”*

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i uniewinnienie A. N., ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator delegowany do (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przesłępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w L. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący dopiero w uzasadnieniu kasacji precyzuje swoje zarzuty, m.in. argumentując, że Sąd odwoławczy nie odniósł się wyczerpująco do zarzutu apelacji, w którym apelujący podwazał dokonaną przez Sąd ocenę wiarygodności jego mandanta. Zarzucił zbyt pobieżną ocenę tego elementu apelacji, przez co nie doszło, jego zdaniem do rzeczywistej kontroli odwoławczej. Wielokrotnie już w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszono, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу. Niejednokrotnie wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji i odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd odwoławczy w pełni podziela dokonaną ocenę dowodów. Bez wątpienia służy to zbędnemu powtarzaniu

argumentacji sądu *a quo* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05). Powyższe nie oznacza jednak, że skorzystanie z tej ostatniej możliwości, zwalnia sąd odwoławczy z odniesienia się, chociażby zbiorczo, do zarzutów apelacji i wyjaśnienia, dlaczego odesłanie do motywów uzasadnienia wyroku sądu *meriti* uważa za celowe. Trafnie ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2016 r., II KK 20/16, podkreślając, że: „tak jak uzasadnienie wyroku sądu I instancji jest jedynym sposobem na ustalenie i skontrolowanie, na podstawie jakich faktów, dowodów i okoliczności oraz w drodze jakiego rozumowania sąd orzekający wyprowadził wnioski owocujące konkretnym rozstrzygnięciem, czy orzeczenie to poprzedzone zostało należycie wnikliwą i wyczerpującą analizą mających znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz czy sposób rozumowania sądu uwzględniał reguły logiki i doświadczenia życiowego, a także, czy nie ma w nim luk i nieuprawnionych uproszczeń, tak w postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu II instancji jest z kolei jedynym sposobem sprawdzenia, czy sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty podniesione w środku odwoławczym oraz czy uczynił to dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco. Sąd odwoławczy, który co prawda jest sądem głównie kontrolującym, sprawdzającym prawidłowość orzekania sądu I instancji, obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty oraz wnioski wskazane w środku odwoławczym i może wydać orzeczenie o utrzymaniu zaskarżonego wyroku sądu I instancji w mocy jedynie wtedy, gdy uzna za niesłuszne owe zarzuty oraz wnioski, przy czym powinien przedstawić swój tok rozumowania.” W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy w zakresie ustaleń faktycznych, których elementy rzutowały na ocenę wiarygodności depozycji skazanego odwołał się precyzyjnie do konkretnych stron uzasadnienia wyroku Sądu I instancji sygnalizując, że podziela tezy tam wyrażone. Jest to zabieg dopuszczalny i w tym zakresie nie można mówić o rażącym naruszeniu przepisów procedury, gdyż zestawienie argumentów sądu *a quo* i ich oceny sądu *a quem* bez większych trudności pozwala na zrekonstruowanie dokonanej oceny orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Z kolei zarzut czyniony postępowaniu apelacyjnemu, a to w zakresie braku rzetelnego rozważenia zarzutu I.2 apelacji dotyczącego rzekomej wadliwości opinii

osmologicznej, nie zasługuje na uwzględnienie. Na stronie 7-8 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego ten przedstawia jasno swoje stanowisko dotyczące forsowanej przez skarżącego wersji wydarzeń (a raczej szeregu wątpliwości co do faktu styczności skazanego z bronią i materiałami wybuchowymi w bagażniku pojazdu). W tym zakresie kasacja nie przedstawia żadnej argumentacji mogącej podważyć stanowisko Sądu odwoławczego.

Zaś co do zarzutu nierozważenia dostatecznie zarzutu apelacji dotyczącego wyników badań daktyloskopijnych i DNA uznać go także należy za chybiony. Fakt braku wykazania śladów biologicznych skazanego nie może, jak chce tego skarżący, automatycznie przesądzać o braku jego sprawstwa. Zauważyć należy, że część pobranego materiału nie nadawało się do badań. Stąd słusznie podkreślono w ocenie Sądu Okręgowego, a następnie Sądu Apelacyjnego, że brak pozytywnej identyfikacji DNA skazanego na broni i elementach karoserii pojazdu nie oznacza, że nie miał on z nimi fizycznego kontaktu (por. wywody na s. 8 uzasadnienia wyroku II instancji).

Skonstatować należy zatem, że skarżący nie wykazał w sprawie rażącego naruszenia prawa procesowego obejmującego postępowanie odwoławcze.

Wobec powyższego należało orzec, jak w sentencji.